

Mar.18/09/2007 02 :46

Szanowny Panie,

Bardzo dziękuje za list i ciepłe słowa.

To dla mnie niezwykle interesujące, mieć możliwość czytania informacji o wielkim geniuszu malarstwa od osoby która najlepiej go znała, gdyż takie informacje mają zupełnie inny wymiar i wartość niż wszelkie inne, z jakichkolwiek innych źródeł, nawet jeśli one pochodziły z autoryzowanych przez Beksńskiego materiałów. Są bowiem rzeczy o których nie mówi się oficjalnie, a które Pan w bardzo subtelny i elegancki sposób zasygnalizował w książce.

Jak każdy geniusz Beksński miał swoje słabe strony, i nie chodzi tu o ocenianie ich w jakikolwiek sposób, albo rozliczanie go, **mimo że jak sadzę popsul Panu ogromną masę nerwów, ale o to by lepiej zrozumieć psychikę człowieka wyjątkowego, bo jakiegoby owe wady i ułomności nie były pozostaje sztuka,**

sztuka na najwyższym światowym poziomie, która tak naprawdę miejmy nadzieję zostanie doceniona w takim wymiarze na jaki zasługuje..

(...)

Cieszę się wiadomością o planowanym przez Pana umieszczeniu plików audio, z dużym zainteresowaniem przesyłam ten materiał gdy będzie już gotowy.

(...)

Serdecznie pozdrawiam

Mariusz Niklas

(...)